

RPO: w polskich więzieniach i poprawczakach nie stosuje się tortur

2009-09-23 16:12

23.09. Warszawa (PAP) - W polskich więzieniach, aresztach, izbach wytrzeźwień, policyjnych izbach dziecka, ośrodkach wychowawczych i poprawczakach nie są stosowane tortury, zdarzają się jednak sytuacje, które mogą być uznane za poniżające lub niehumanitarne traktowanie - wynika z raportu RPO.

Raport Rzecznika Praw Obywatelskich powstał na podstawie kontroli przeprowadzonej w ramach zadań Krajowego Mechanizmu Prewencji w 2008 r. Sprawdzono blisko 1000 różnego rodzaju placówek, w których przebywają osoby pozbawione wolności. W środę dokument omawiano podczas spotkania z przedstawicielami m.in. policji, Ministerstwa Sprawiedliwości, Służby Więziennej oraz organizacji zajmujących się przestrzeganiem praw człowieka.

Kontrole wykazały, że największym problemem polskich więzień i aresztów jest przeludnienie oraz panujące w nich warunki bytowe. Chodzi m.in. o niewystarczające oświetlenie cel, brak ciepłej wody, ograniczoną cyrkulację powietrza czy brak zabudowy kąpoków sanitarnych. Przedstawiciele RPO zaznaczyli także w raporcie, że więzienia i areszty nie są przystosowane do umieszczania w nich osób niepełnosprawnych - nie ma w nich m.in. wind, które umożliwiłyby takim więźniom korzystanie np. z zajęć kulturalno-oświatowych.

Kolejną istotną kwestią, na którą zwracali uwagę także przedstawiciele Służby Więziennej uczestniczący w środowym spotkaniu, jest problem z zapewnieniem więźniom i aresztantom opieki lekarskiej. Z raportu RPO wynika, że osadzeni skarżą się m.in. na długi czas oczekiwania na konsultacje, nieskuteczne leczenie czy lekceważenie ich problemów zdrowotnych. W jednym z wizytowanych zakładów karnych badań dokonywano przy otwartych drzwiach, w efekcie czego inni więźniowie czekający na wizytę widzieli i słyszeli co się dzieje w gabinecie, a to zdaniem wizytujących może być uznane za przejaw poniżającego traktowania.

Przedstawiciele RPO sprawdzali też pomieszczenia dla zatrzymanych a także osób nietrzeźwych, znajdujące się w komendach powiatowych i miejskich policji. W swym raporcie zwrócili uwagę m.in., na to, że funkcjonariusze nie zapoznawali zatrzymanych z regulaminem pobytu w tych miejscach. Pomieszczenia, w których byli oni umieszczani nie były też w sposób wystarczający wyposażone, brakowało np. taboretów do siedzenia. W przypadku jednej z takich jednostek brakowało pokoju lekarskiego, umywalni, zmywalni naczyń i sprzętu oraz magazynu, w którym przechowywane byłyby rzeczy przekazane do depozytu.

Raport dotyczy także policyjnych izb dziecka, zakładów poprawczych i młodzieżowych ośrodków wychowawczych. Pracownicy RPO zwrócili uwagę, że warunki bytowe w poszczególnych placówkach są bardzo zróżnicowane, ale np. w większości poprawczaków - dobre. Jednym z głównych problemów występujących w policyjnych izbach dziecka jest nielegalne przedłużanie pobytu nieletnich przy równoczesnym braku możliwości chodzenie do szkoły. Zdarzały się też przypadki, kiedy umieszczenie dziecka w izbie było nieuzasadnione i spowodowane np. "prośbą sądu". Wizytujący zwracali również uwagę na niewłaściwe

stosowanie środków przymusu bezpośredniego - m.in. kajdanek przy doprowadzaniu nieletnich do izb.

Gorsza sytuacja - jak wynika z raportu - jest w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych. W jednym z nich stosowano nieregularne kary wobec podopiecznych, w innym wychowanek ośrodka skarżył się na kary cielesne używanie wulgarnych słów. Kontrolerzy opisali też przypadek, w którym wychowanków wysłano do szkoły w piżamach.

Jak zaznaczono w raporcie w zakładach poprawczych prawa nieletnich są "generalnie respektowane". Mimo to kontrolerzy zwrócili uwagę, że w dwóch wizytowanych placówkach wychowankowie nie mogli korzystać z zajęć na świeżym powietrzu, a tłumaczono to ich częstymi uciezkami.

Przedstawiciele RPO sprawdzali też szpitale psychiatryczne. Jednym z problemów, na który zwrócili szczególną uwagę było niezgodne z prawem stosowanie środków przymusu bezpośredniego. Chodziło o długotrwałe unieruchamianie pacjentów m.in. pasami. Chorzy nie byli też informowani o przyczynach ich przyjęcia oraz o przysługujących im prawach.
(PAP)